

ŻYCIE PODLASIA

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

Redakcja i Administracja: Siedlce, Piłsudskiego 6. Konto P. K. O. Nr. 65.551. Właściciel konta: K.K.O. Siedlce. Na odwrocie zamieścić na rachunek „Życia Podlasia”. Telefon Nr. 90.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—14 codziennie. Wtorki, piątki 12—15. Redaktor przyjmuje wtorki i piątki od g. 12—13.

Interes Państwa—interes własny

Równowaga budżetowa i uporządkowanie gospodarki finansowej jest kardynalnym fundamentem wszelkiej pracy gospodarczej, która, aby była skuteczna i celowa, musi opierać się na planie. Planu zaś bez uporządkowania finansów, bez ścisłego zakreślenia ram wydatków i dochodów realizować nieposob. Wydatki w okresie zmiennych dochodów muszą być dostosowane do ich poziomu, w przeciwnym bowiem razie gospodarka wykazywać zawsze będzie niedobór i nie będzie można stworzyć podstawy i warunków do rozwoju gospodarczego.

Z tych względów obok porządkowania budżetu innych dziedzin musi być uporządkowana również dziedzina wydatków państwowych na obsługę długów wewnętrznych. Wewnętrzne pożyczki państwa zaciągane były w różnych okresach czasu, na różnych warunkach i na różne cele. Były to pożyczki, przeznaczane na przeprowadzenie niezbędnych inwestycji, na przebudowę ustroju państwa, jak niedożywienie w Polsce, a wreszcie na cele budżetowe — w okresach, w których normalne wpływy skarbowe nie pokrywały koniecznych wydatków państwa.

Obsługa tych długów pochłania ostatnio zbyt wielkie sumy stanowiące do dochodów skarbowych i możliwości finansowych państwa. Szerzeń tych pożyczek podlegał wykupowi już w latach najbliższych, a więc skarby państwa — niezależnie od późniejszych wydatków na opłacenie tych papierów — musiałyby przetrzymać znaczniejsze kwoty na wykupienie pożyczek. Oczywiście wzrost wydatków, spowodowany koniecznością wykupu tych pożyczek, musiałyby znaleźć pokrycie w zwiększonych dochodach skarbu, a co za tym idzie w silniejszym obciążeniu podatkiem obywateli. W obecnym okresie doprowadzenia budżetu państwowego do równowagi budżetowej poniesienie wydatków na wykup kilku pożyczek wewnętrznych byłoby nietykalnie trudne do zrealizowania, ale i nie konieczne. Konieczność więc stało się przeprowadzenie konwersji tych pożyczek i zamiana ich obligacji na nowy państwowy papier pożyczkowy, który byłby amortyzowany, to zn. wykupywany przez skarby państwa według jednolitego planu amortyzacyjnego tak pomyślanego, by państwo mogło — bez uszczerbku własnych interesów i bez potrzeby obciążenia obywateli nowymi podatkami — pożyczkę li spłacić.

Przeprowadzenie więc konwersji kilku pożyczek wewnętrznych, z których każda posiada odrębny i na innych zasadach opracowany plan amortyzacyjny, jest zarówno w interesie skarbu państwa, jak i w interesie obywateli i

jest konsekwencją prac nad uzdrowieniem gospodarki finansowej państwa.

Konwersji na podstawie ogłoszonego dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej podlega przynajmniej sześć pożyczek wewnętrznych, a ponadto do konwersji przynajmniej będą także obligacje Pożyczki Narodowej. Przynajmniej posiadaczy papierów państwowych interesować może konwersja tylko czterech z posród tych siedmiu pożyczek, a mianowicie: 5-letnia ziemna seria I, 4-letnia promienna pożyczka inwestycyjna, 3-letnia promienna pożyczka budowlana seria I i wreszcie Pożyczka Narodowa. Po-

zostałe pożyczki wewnętrzne, objęte konwersją, znajdują się całkowicie w posiadaniu instytucji kredytowych, względnie ubezpieczeniowych. Do pożyczek tych należą: 5-letnia pożyczka budowlana seria II, 5-letnia renta wieczysta seria I oraz 6-letnia pożyczka inwestycyjna. Przy konwersji w miejsce obligacji dotychczasowych pożyczek posiadacze ich otrzymywać będą obligacje nowej Pożyczki Konsolidacyjnej. Będzie ona oprocentowana 4 od 100 w stosunku rocznym, przy czym odsetki płatne będą półrocznie z dala w dniach 15 maja i 15 listopada każdego roku. Oprocento-

wanie nowej Pożyczki Konsolidacyjnej będzie niższe od dotychczasowego oprocentowania pożyczek konwertowanych, a przy pożyczkach: 3%, budowlanej i 4%, inwestycyjnej co najmniej będzie możliwość wygrania premii. Wzajemnie zaś jednak obligacje nowej Pożyczki Konsolidacyjnej dawać będą podobny zysk z przewidywanymi, większymi niż dotychczas, przywilejami. Umorzenie obowiązków będzie drogą losowania, przy czym w pierwszych 10-ciu latach za 100-złotową obligację skarbu państwa płać będzie 120 zł, a w następnych latach — 115 zł. Nadpłaty wynosić będą od 10 do 15 proc. Będą to premie dla instytucji i obywateli, którzy przez zgłoszenie dawnych papierów pożyczkowych pomogli państwu w jego zmaganiu się z kryzysem. Ponadto obligacje i kupony procentowe nowej Pożyczki Konsolidacyjnej wolne będą od wszelkich podatków oraz danin państwowych i samorządów. Obligacje tej pożyczki do kwoty 5.000 złotych nominalnej wartości oraz kupony od tych obligacji wolne będą od zacięcia zarówno prywatno-sądowego, a więc przez komornika jak i publiczno-prawnego, a więc przez egzekutora. Obligacje pożyczki przynajmniej nie będą według ich wartości nominalnej na podatek od spadku i darowizn od kwoty 35.000 zł. od każdego płatnika. Wreszcie obligacje Pożyczki Konsolidacyjnej otrzymały wszelkie prawa papierów państwowych. Są to bardzo ważne i niespotykane dotychczas przywileje obligacji pożyczkowych.

Konwersja rozpoczyna się niebawem, mianowicie w dniu 15 lipca r.b. i trwać będzie 10 miesięcy t. zn. do dnia 15 maja 1937 r. Zgłoszenie do wymiany obligacji dawnych pożyczek objętych konwersją leży w interesie ich posiadaczy, gdyż obligacje te zgodnie z dekretem nie będą już nadal przynosić odsetek i premii, a wykup ich nastąpi stopniowo w ciągu lat 30-tych według specjalnych planów, które mają być ogłoszone dopiero w rok po zamknięciu konwersji t. zn. w połowie maja 1938 r.

Pożyczka Konsolidacyjna wypuszczona będzie w obligacjach na okaziciela w odcinkach po 50, 100, 500, i 10.000 zł. w złocie. Obligacje te dopuszczają się do obrotu. Odsetki od tej pożyczki wypłacane będą poraz pierwszy w dniu 15 lipca r.b. i obejmować będą oprocentowanie od dnia 15 stycznia r.b.

Nie ulega wątpliwości, że nowa Pożyczka Konsolidacyjna stanie się niebawem mocnym papierem i dzięki swym przywilejom bardzo atrakcyjnym.

Odpowiedzialność i decyzja

„Człowiek to, który urzędnik był nietykalnie bezpieczny — my nie zamyśliłmy tego, aby urzędnik, jak jest urzędnik, to już wszystko — dla mnie to jednak mały — on musi być czynnikiem, musi mieć obywatelskie poczucie państwa. Decyzję, idącemu każdy z nas ma prawo, ale państwo nie może być tak samo, jak państwo.”

(Pamięć gen. dr. Stanisława Skłodowskiego)

Sprawa urzędnicza, łącząca człowieka ze sprawą biurokracji, znów stała się tematem dyskusji. Tym razem dyskusja ta toczy się na marginesie przemówienia premiera Skłodowskiego na zebraniu dyrektorów izby skarbowych. Szereżu jemu określił, jakim musi być urzędnik, aby był dobrym urzędnikiem. Powinien on być nietykalnie uczciwy, ale przy tym „musi być czynny, musi mieć inicjatywę, musi umieć pracować”.

Na te słowa p. premiera minowoli przychodzi mi myśl jakże często spotykana wada naszych urzędników, która częściej ludziom uczciwym i zdolnym nie pozwala być czynnymi, odważnymi inicjatywami, a umiarkowanie ich pracy słać pod dużym znakiem zapytania. Wada ta jest jakis dziwny lek przed odpowiedzialnością. Urzędnik nieznośnego stopnia boi się powziąć decyzję. Naprawdę lekami myśli, co powiedzieliby jego przełożeni w długiej hierarchii urzędniczej, jaką opinię wyrażyliby organy kontroli. Wice urzędnik „spycha” sprawę, nadaje jej „bięty urzędowy”. Sprawa wędruje na biurko jego kolegi, słamda do innego biurka, na inne piętro, do innego gmachu, czy nawet do innego miasta.

Tak się dzieje często ze sprawą zupełnie prostą, a jakież następuje komplikacje, jeśli owa „sprawa” jest nieco bardziej skomplikowana.

Sprawa skomplikowana, a więc i powzięcie decyzji trudniejsza, lek przed odpowiedzialnością rośnie przynajmniej dwukrotnie. Bo przecież, poza obawą, czy rozstrzygnięcie „w zakresie kompetencji” urzędnika będzie słuszne, docho-

dzi tu niepewność, jaki przepis prawny powinien być zastosowany dla danej sprawy. Niepewność ta nie świadczy zresztą o bynajmniej o słabym przygotowaniu urzędnika, czy jego niskim poziomie umysłowym. Byłoby tak, gdyby chodziło o właściwy wybór dwóch, trzech, czy pięciu przepisów. Z reguły jednak urzędnik gubi się w setkach ustaw, rozporządzeń, zarządzeń, okólników. Urzędnik boi się przyjąć odpowiedzialność za zastosowanie takiego, a nie innego przepisu. Woli więc sprawę „odstąpić” komu innemu.

Ów strach przed odpowiedzialnością, ów brak decyzji prześwatająca, jest w rzeczywistości mniejszy lub większy wadliwy urzędnika — na płaszczyźnie wielkiego problemu biurokracji. I dlatego jest on bodaj jedną z największych wad naszych urzędników.

Praca nad usprawnieniem administracji państwowej, praca, o której mówił p. premier Skłodowski, musi więc być przede wszystkim w kierunku usunięcia obawy urzędników przed odpowiedzialnością. A jednocześnie urzędnik zrozumieć musi, że każda decyzja to nietykalnie jego uprawnienie, ale przede wszystkim jego obowiązek, że niepowzięcie tej decyzji — to niespełnienie obowiązku, to karygodna nieuwaga.

Jeśli urzędnik nie będzie się bał odpowiedzialności za swoją decyzję, a z drugiej strony będzie wiedział, że decyzję nie będzie musiał powziąć, czy chce, czy nie chce — to wiele, bardzo wiele przejawów biurokracji będzie tam samemu zlikwidowanych.

Urzędnik uczciwy i zdolny będzie wówczas czynny, nie będzie się bał wykazać inicjatywę, będzie reprezentował wartości niezbędne dla pracy państwa.

A to nie niewątpliwie chodzi p. premierowi Skłodowskiemu.

Z MIASTA I POWIATU

Przystrajajmy balkony kwiatami

Władze policyjne, za naszem pośrednictwem zwracają się do mieszkańców miasta Siedlec z apelem o przystrajanie balkonów kwiatami. Niewielki ten wydatek przyczyni się wydatnie do uświetlenia zewnętrznego wyglądu miasta i zapewne da duże zadowolenie właścicielom.

Nareszcie będą wodociągi

Władze miejskie przystąpiły do budowania wodociągów. Woda będzie pobierana ze źródła Muchawki, skąd wzdłuż szosy lukowskiej doprowadzana będzie do miasta. W pierwszym dwuletnim okresie prac będą zaopatrzone w wodę ulice: Florjańska, Pułaskiego, Stenkiewicza, Kilińskiego i 3-go Maja. Obecnie instaluje się rury wodociągowe na tych ulicach.

Polowanie ulic woda

Magistrat m. Siedlec zainicjował bardzo pożądaną innowację. Mianowicie od kilku tygodni, zaangażowani specjalni pracownicy, polewają chodniki, jezdnie, dookoła magistratu i częściowo na ulicy Kilińskiego przez pomocy rezerwistów i hydrantów. W najbliższej przyszłości projektuje się polewanie ulic przez pomocy bezek ciążynowych przez kocioł, co pozwoliłoby na obsłużenie daleko większej przestrzeni, a tem samem podnieście stan zdrowotny miasta.

Z Polskiej Macierzy Szkolnej

Komitet Obchodu 3-go Maja niniejszem podaje do wiadomości, że zbiórka do skarbonki i inne imprezy dla czystego zysku 1200 zł 50 gr., które przez Polską Macierz Szkolną zostaną użyte na cele oświatowe.

Taki wydatny rezultat Komitet zawdzięcza ofiarności miejscowego społeczeństwa, a najbardziej gorliwej pracy Pań, które nie szczędziły swych trudów przy urządzeniu zbiórki na ulicach miasta Siedlec, loterii w parku miejskim i na boisku gimnazjalnym, oraz rautu w Klubie Miejskim.

Wszystkim osobom, które przywiozły udział w zbiórce i imprezach 3 i 10 maja r. b., Komitet za drogą składam najserdeczniejsze podziękowanie.

Ułgi w nabywaniu radioodbiorników

Kto w lipcu lub sierpniu r. b. zamówi w urzędzie pocztowym komplet radioodbiornicy krystalikowej „Defetol” lub „Echo”, korzysta ze specjalnych warunków ulgowych, a mianowicie:

- 1) nie uiszczą żadnych opłat przy rejestracji odbiornika,
- 2) jest zwolniony od opłat abonementowych do 1 października 1936 r.
- 3) pierwsza rata za komplet radioodbiornicy, w której mieści się także opłata abonementowa, płatna dopiero po 1-mym październiku 1936 r.

Uzrad Pocztowy Siedlec I

Reduta

Dn. 11 i 12 bm. w sali Domu Złotnierza (Dom Ludowy) zespół Reduty wystąpił komedję Kiedrzyńskiego „Ten Stary Waria!”, Początek o godz. 8.15

Ofiary na F.O.N.

Zarząd gminy Starawiec oraz pracownicy opowiedzieli się na rzecz Funduszu Obrony Narodowej, poczynawszy od dnia 1 lipca br. 1%, od pobieranych poborów w stosunku miesięcznym — na przeciąg półroczny.

Wypadek samochodowy.

Kpt. Jan Moloszewski z D.O.K. IX w Brześciu n/Bugiem, przejeżdżając ul. Piłsudskiego koło domu Nr. 77 wskutek braku sygnałów ostrzegawczych przy barierze, zderzył odbijając się naprzeciwko ulicy wjechał na barierę. Znajdująca się w aucie żona kapłana Moloszewskiego doznała silnego wstrząsu.

Powiatowe Zawody Strzeleckie

W dniach 4 i 5 lipca 1936 r. odbyły się w Siedlcach strzelnice garnizonowej i strzeleckich małokalibrowych w rejonie 22 pp. Powiatowe Zawody Strzeleckie o mistrzostwo Powiatu i o odznakę strzelecką kl. II i I pod protektorem p.p. Gen. Bryg. Orlik-Rückemannu Wilhelma i Starosty Gułińskiego Stanisława.

Do udziału w zawodach zaprosił Komitet Organizacyjny wojsko i wszystkie kluby i organizacje uprawiające strzelstwo, z których udział wzięły zespoły 22 pp., Pocztowego Przysposobienia Wojsk., Kolejowego Przysposobienia Wojsk., Przysp. Wójta, Lesników, Związku Rezerwistów, Klubu Sportu Policji Państwowej i pojedynczy strzelcy Związku Strzeleckiego.

Program zawodów obejmował następujące konkurencje:

- 1) karabin wojskowy — kb. 2,
- 2) karabinek sportowy — Kbk.s. 3,
- 3) pistolet wojskowy Pw. 1 i 3,
- 4) dla pań karabinek sportowy Kbk.s. 2 a i c.

Tytuł mistrza powiatu zdobył por. Bondarczuk Edward z 22 pp., osiągnąwszy w konkurencji kb. 2 pkt. 245, oraz w konkurencji Kbk.s. 3 pkt. 489, łącznie 734 pkt. — nagroda karabinek sportowy dar Kol. Przysp. Wojsk.

Tytuł wicemistrza powiatu zdobył sierż. Fabiszewski Stefan osiągnąwszy w konkurencji kb. 2 pkt. 206, oraz w konk. Kbk.s. 3 pkt. 386, łącznie 592 pkt., nagroda karabinek-budzik dar Pow. Zarządu Zw. Strzel. Siedlec.

III miejsce zajął por. Jarnicki Jan osiągnąwszy w konkurencji kb. 2 pkt. 208 oraz w konk. Kbk.s. 3 pkt. 382, łącznie 590 pkt.

W konkurencji Kbk.s. 3 zespołowo zajął pierwsze miejsce zespół 22 pp., osiągnąwszy pkt. 1981 — nagroda przechodnia — statuetka orla z puhaem dar Zarządu Pow. Zw. Federacji P. Z. O. O. w Siedlcach.

IV miejsce zespół P. W. W. osiągnąwszy pkt. 1720 — nagroda — statuetka Marszałka dar Dyr. Ubezpieczalni Spol.

V miejsce zespół K. P. W. osiągnąwszy pkt. 1570 — nagroda puha — dar Prezydenta Miasta p. Laguny Sławomira.

VI miejsce zespół Z.R. osiągnąwszy pkt. 1517.

VII miejsce zespół P. W. W. L. osiągnąwszy pkt. 1456.

VIII miejsce zespół P. K. S. osiągnąwszy pkt. 1291.

IX miejsce zespół P. K. S. osiągnąwszy pkt. 911.

W konkurencji Kbk.s. 3 w klasyfikacji indywidualnej pierwsze miejsce uzyskał por. Bondarczuk Edward z 22 pp. osiągnąwszy pkt. 489 nagroda — statuetka Zwycięzcy — dar Naczelnika Poczty p. Zembrzuckiego Władysława.

X miejsce — Balczunas Józef z P. K. W. pkt. 404 nagroda — zegarek ręczny — dar Dyr. Banku Polsk. p. Guzika Kazimierza.

XI miejsce — st. sierżant Przybysz Stefan z 22 pp. pkt. 400 — nagroda żeton srebrny.

IV miejsce — Zawistowski Jan z 22 pp. pkt. 388 nagroda — żeton srebrny.

V miejsce — sierż. Fabiszewski St. z 22 pp. pkt. 360 — nagroda — żeton brązowy.

W konkurencji kb. 2 w klasyfikacji indywidualnej I miejsce uzyskał por. Bondarczuk Edward z 22 pp. pkt. 245 — nagroda — statuetka strzelca, dar Gen. Brygady Orlik-Rückemannu Wilhelma.

II miejsce — ppor. Jarnicki Jan z 22 pp. pkt. 208 — nagroda — żeton złoty.

III miejsce — sierż. Fabiszewski Stefan z 22 pp. pkt. 206 — nagroda — żeton złoty.

W konkurencji Pw. 1 indywidualnie:

I miejsce uzyskał por. Bondarczuk Edward z 22 pp. pkt. 147, nagroda — puha — dar P. A. Chłosty.

II miejsce uzyskał ppor. Lada Paweł z 22 pp. pkt. 100

III miejsce uzyskał Gilecki Ludwik z K. P. W. pkt. 92.

W konkurencji Pw. 3 indywidualnie:

I miejsce uzyskał por. Gilewicz Witold z 22 pp. pkt. 18 — nagroda — żeton złoty.

II miejsce uzyskał ppor. Lada Paweł z 22 pp. pkt. 16.

III miejsce uzyskał ppor. Bondarczuk E. z 22 pp. pkt. 8.

W konkurencji Pw. 1 x Pw. 3. I miejsce uzyskał ppor. Bondarczuk Edw. z 22 pp. pkt. 155 nagroda — plecak — dar Inspektora Szkolnego w Siedlcach. Jednocześnie w ramach zawodów zostały wręczone nagrody ufundowane przez P. W. L. i P. K. S. w konkurencji Kbk.s. 3.

Najlepszemu zawodnikowi z P.W.L. Laskarskiemu Jerzemu — statuetka orla z puhaem — dar.

Najlepszym zawodnikowi z P.K.S. poster. Burzyńskiego Józefowi — statuetka orla na kuli.

Zawody zostały otwarte oddaniem honorowych strzał przez przedstawiciela wojska D-cy P. Fiech Dwy. Pułk. Engelkego L. Leopolda, przedstawiciela władzy adm. wicestarosty Cichego Ludwika oraz przedstawicieli organizacji biornych udział w zawodach.

Zakończenia zawodów z wręczeniem nagród dokonał D-ca P. A. L. ppor. dypl. Aikol Mikolaj, który w krótkim przemówieniu przed wyznaczonego się z apelem do wszystkich zawodników, by sportu strzeleckiego nie zaniechali, lecz pilnie sami trenując, zachęcał innych do powiększania szeregów dobrych strzelców, a temsamem wartościowych obrońców Ojczyzny.

Prócz części nagród wręczonych zespołom i poszczególnym zawodnikom otrzymano piękne dyplomy zwycięzcy.

Komitet organizacyjny Zawodów składa jednocześnie podziękowanie wszystkim Ofiarodawcom cennych nagród serdeczne podziękowanie.

Nagły zgon

W dn. 6 b. m. około g. 10 m. 40, przechożący ul. Cmentarą, znany mistrz starszaki, Jan Adamiak zasnął nagle i zmarł.

Urzędnicza Kolonia Wypoczynkowa w Kisielanach

Z inicjatywy Rodziny Urzędniczej powstała w Kisielanach Urzędnicza Kolonia Wypoczynkowa, która w najbliższych dniach rozpocznie swą działalność. Kolonia rozporządza 6 domkami w tem 5 jedno i dwupokojowych, przeznaczonych do namieszkania dla pracowników urzędniczych, posiadających rodzinę i jeden dom wicki, posiadający duży sął jadalną, świetlicę, kuchnię i pokoił dla zarządzającego pensjonatem oraz 5 pojedynczych pokoił dla samotnych. Kolonia posiadać będzie stółkiewkę, z której będą mogły korzystać i osoby z poza Rodziny. Będzie to niewątpliwie przychylne powołane przez letników kisielańskich, którzy dotychczas dotkliwie odczuwali brak pensjonatu na miejscu. Nadmieniam, że Kisielany zyskały, w ostatnich czasach wygodne połączenie z Siedlcami przez wybudowanie bruku od szosy Siedlec—Mokoboda do końca wsi, co umożliwia dojazd do Kisielań wszelkimi pojazdami kołowymi.

W najbliższych dniach zostanie otwarte w Kisielanach również pośrednictwo pocztowe — jeszcze jeden łącznik ze światem.

Kradzież biżuterji

Z pracowni zegarmistrzowskiej Szmulu Krawca w Łosicach skradziono 2 waziki zawierające zegarki, pierścionki oraz 160 zł. gotówki. Jako przetrzymo Moskwa Szwarzka i Mieczysław Kaczmarzka z Łosic.

Otwarcie agencji pocztowej we Fronolowie

W dniu 10 lipca br. o godz. 14.30 w kolonii letniej P. C. K. we Fronolowie n/Bugiem odbędzie się uroczyste poświęcenie i otwarcie agencji pocztowo-telekomunikacyjnej.

Dotychczas we Fronolowie istniało tylko pośrednictwo pocztowe na stacji kolejowej.

Wyrzeka nadużyć w gminach

W czasie ilustracji przeprowadzonej w gminie Stok Ruski, wykryto nadużycia, popełnione przez wójta J. Koltowskiego, sekretarza A. Tyczynskiego, soltysa wsi Stok Ruski J. Majora i inn. Winni, którzy zasnęli w tej sprawie na służbie, zostali przez władze nadzorze natychmiast zwolnieni, a sprawa została skierowana do prokuratury.

Również w gm. Wodnie, w czasie ilustracji, wykryto nadużycia popełnione jeszcze w latach ubiegłych przez byłego wójta i sekretarza i sekretarza, która została skierowana do prokuratury.

W obu gminach przywrócono atmosferę ładu i zaufania i spowodowano normalny i uczciwy tok pracy.

Zarząd Z. S. na uroczystości w Zawadach—Majówce i Lipinach

W dniu 29.VI 1936 r. z inicjatywy prezesa Zarządu Powiatowego Z. S. ob. Cichego Ludwika odbyła się autobusem wycieczka Zarządu Pow. i Komendy Z. S. w Siedlcach, połączona z udziałem w uroczystości spyania Kopca ku czci Władysława Łokietka w Majówce—Zawadach, oraz poświęcenia Domu Strzeleckiego w Lipinach.

O godz. 14-ej z przed Starostwa wyruszył autobus wiozący Zarząd i Komendę Z. S. w pelnym składzie. Mimo upału, humor był świetny. „Konduktor” był Czechowski, był naprawdę dowcipny i tak uprzejmy, że nie pobierał żadnych, pomimo, że autobus został wypożyczony Zarządowi przez P. Ostapkiego tylko za zwrotem kosztów materiałów pednych. To też wieść, iż płaci za benzynę osobistych km. Konduktor sprzyjał zadowoleniu i humor. W odległości 7 km. za Mordami zatrzymujemy się. Obok szosy usypany prawie w 7/4 Kopiec wysokości 10 metrów. Nastroj poważnie i wszyscy gromadnie zabrali się do spyania ziemi, łazkami, nosami, czym kto mógł. Połam zasłusztu opdoz kmo i spacer po lesie. O godz. 16.30 wyruszyliśmy do Łosic, a stąd do Lipin.

O godz. 17-ej jesteśmy w Lipinach. Zdala widnieć działy, okazały dom drewniany, kryty słomą glinową i brama tryumfalna. Po przywitanu przez p. Wójta i sekretarza — zastępcę p. Starosty i gości, p. zastępcę Starosty jako Prezesa Zarządu Pow. Z. S. przeszedł przed frontem konnego oddziału Z. S. a następnie dalej w stronę Domu Strzeleckiego. Po poświęceniu Domu przez k. Michała Szymanskięgo, wikariusza parafji Strzelckiej, został wygłoszony przemówienie przez p. p. zastępcę Starosty Ludwika Cichego, posła Piotra Szumowskięgo, Komendanta Oddziału Z. S. Czesława Dylewicęgo, a następnie Komendanta Powiatowy Z. S. kpt. Rzepce Adama, odczytał akt erekcyjny.

Jak informowała D. Wodnie, Dom Strzelecki został pobudowany staraniem i ofiarnością miejscowych gospodarzy oraz dzięki dużej pomocy Zarządu Gm. Przemyśli. Godzi się podkreślić, że plac pod budowę, ofiarowało dwóch gospodarzy, a podłogi i okna wykonał bezpłatnie p. Mościłbrodzki.

Za chwilę potem odbyła się defilada Strazy Pożarnej, konnego oddziału „Strzelca”, a następnie pojechał wó w formie okrętu z dziećmi w strojach marynarskich. Po b. milym poczętku i wzruszeniu widoków wzajemnych wycieczka wyruszyła z powrotem do Siedlec.

Burza nad powiatem siedleckim

Nad Kolutinem przeszła burza gradowa, niszcząc zboże i lasy. Najwięcej poszkodowane są wieś Łali, Marysin, Francuzi, Łączka i Osinie. Straty wynoszą przeszło 40.000 zł.

Nad Mokobodami przeszła burza z gradem i deszczem, która zniszczyła zasiewy na polach Bałc, Mokoboda, Osiny Górne, Kisielany—Duże. Według dotychczasowych obliczeń straty wynoszą około 40.000 zł.

We wsi Wola Wodyńska w czasie burzy od uderzenia pioruna spalił się dom Józefa Zielińskiego, 400 zł gotówki i żywy inwentarz. W akcji ratunkowej brała udział Ochotnicza Straz Pożarna ze wsi Wola Wodyńska.

Nad Suchozebrami przeszła burza, podcza której wiatr wyrwał i wylał siodło z oszosa. Skorupki, gdzie znajdowało się 9 osób, chroniących się przed deszczem, jeden z pośród znajdujących się w siodle Aleksandra Zwoliński, został przyniesiony walącami się belkami, doznając obrażeń nogi.

We wsi Lysów podczas burzy piorun uderzył w szczyt strzechy słomianej spichrz należącego do Lucjana Gonały. Ogień został natychmiast lokalizowany przez miejscową ludność.

Obóz „Błękitnej Szóstki” harczerzy w Mierzwicach nad Bugiem

Czerwiec—Lipiec 1936 r.

Od szeregu lat podziwiałem zapal z jakim syn mój przygotowywał się do wakacyjnych obozów harcerskich, lecz nie mogłem zrozumieć jego radości z trudów jakie oczekują go na obozie. To też w roku bieżącym skwapliwie skoszystałem z zaproszonymi mi przez Komendanta „Błękitnej Szóstki” harcerzy siedleckich stanowiąca „Opiekuna” na trzytygodniowym obozie harcerskim i — pojechałem.

Jak pierwsze kroki na stacji kolejowej Siedlce pozwoliły mi podziwiać sprawność tej „Szóstki”. Włodowanie i wyładowanie sprzętu z pociągu odbyło się tak sprawnie, a sprzętu było tak wiele, że czyny żołnierzy byłyby zdziwiony widząc ten wzorowy porządek, karność i tempo pracy harcerzy.

Na widok miejsca obozowego mnie, staremu leśnikowi, rozradowała się dusza. Las, wzgórze półkoliste, stare wiekowe sosny, a przed nami Bóg z całą wspaniałością jego malowniczych brzegów: wilkin, las, a dalej pagórki pokryte lasem.

Od tej chwili żyję jak w bajce. Bajka bowiem być musi abym ja, — od szeregu lat mieszkający siedlce — wstał w wolnej i nieprzymuszonej woli o 5-tej rano, kapal się, gimnastykował z młodzieżą harcerską, przysłał starą pierś na rółkę, syna-oboźniaka i po tem wszystkim, z prawdziwym misterium wychodził w koleje starszyzny obozowej na swą (zdułowaną) porcję kawy i z radością spożywał do kofa, że „reputa” będzie i to podwojną: z kawy i chlebusia—razowa z masłem.

Bajka być musi pomaganie zastępowi służbowemu w krzątaniu obozowej przy porządkowaniu terenu i zdobywaniu opalu.

Bajka jest obiad tak smaczny, prosty a obity, że po spożyciu go, godzina „ciszy” w całej rozciągłości jest wykorzystywana na odpoczynek poobiedni.

Bajka jest wyłęganie się na piaskach nadbuzających i piskanie w warkich nurtach Bugu.

Bajka jest „ognisko” i te selki pięknie śpiewanych przez młode piersi zachów i harcerzy, a wreszcie bajka jest „Sen nocy letniej” w wygodnym dużym namiocie, w spokoju lasu i poszumie blyszących w świetle księżyca, srebrnych wód kapryśnego Bugu.

A z drugiej strony wierzyć muszę, że to nie bajka, a prawdziwy obóz harcerski, wierzyć muszę, prawdziwie śliską i odprawiającą razem z całym obozem i po ranną i wieczorną modlitwę do Boga, te prośby korne o dzień szczęśliwy i spokój nocy, o pomysłność i Ojczyznę i jej obrońców-harcery.

To też, kończąc te słów parę—widzę świetlaną przyszłość Polski, bo kraj, posiadający takich harcerzy, jakich tu na tym Podlasiu poznałem, na to zasługuje.

Komendzie harcerstwa siedleckiego składam najserdeczniejsze „Bóg zapłać” za Waszą Druhnie Kochani pracę nad naszym miłym pokoleniem i za danie mi możliwości poznania druhów harcerzy w ich życiu i pracy obozowej. 6. VII 36 r. Opiekun

MOTORYZACJA to zniżka cen, opłat i kosztów eksploatacji

Samochód doniedawna traktowany był jako przedmiot zbytku, jako niepotrzebny dowód dużych zarobków właściciela, który może sobie pozwolić na luksus używania własnego wozu. Tak traktowało do sprawy urzędy skarbowe, wymierzając posiadaczom samochodów wysokie podatki dochodowe. Była to jedna z licznych zapór motoryzacji kraju.

Drugą zaporą były wysokie ceny samochodów na rynku, spowodowane głównie wysokimi stawkami cel, chroniących zawiązek rodzinnego przemysłu samochodowego przed konkurencją zagraniczną. Trzecią wreszcie przeszkodą w motoryzacji kraju były zarówno po datki, jak i liczne opłaty: na drogi, za rejestrację, za lustrację, jak też niezmierne wysokie koszty eksploatacji. Zarówno cena benzyny, niezmierne wygórowana, brak garzy i wskutek tego droga dzierżawa boków, a wreszcie brak estety stacji obsługi — wszystko to powodowało, że posiadacz samochodu musi łożyć na jego utrzymanie, nie licząc amortyzacji i większych remontów, około 300—400 zł. miesięcznie.

Stan ten na ulęc zmianie na lepsze. Liczne przeszłości na drodze rozwoju motoryzacyjnej mają być usunięte, bądź złagodzone. Ceny samochodów na rynku mają być obniżone. Oczywiście obniżka ta powinna być tak duża, aby dostosować koszt nabycia samochodu do siły nabywczej społeczeństwa. Produkcja samochodów w Polsce powinna doprowadzić do niskich cen i za trudzenia liczyć, rzecz robotniczej.

Dobrze się stało, że posunięcia rządu, zmierzające do zniżki cen samochodów na rynku, objęły nietylko sprawy produkcyjne, ale również i dziedzinę pośrednią, a mianowicie podatki, w których zastępowano nieuczciwe dla nowonabywców samochodów, gdyż to fakcie obniża wydatek na kupno samochodu.

W akcji motoryzacyjnej na pierwszy plan obok zniżki cen samochodów wysuwają się koszty eksploatacji. Posunięcia rządu w dziedzinie motoryzacyjnej i na przejażdżenie się, że kupno samochodu przez tych wszystkich, których stać na to, jest spełnieniem obywatelskiego obowiązku względem kraju — kosztu eksploatacji samochodów muszą być proporcjonalne zarówno do jego ceny, jak i do obecnych możliwości dochodowych społeczeństwa.

Na pierwszy plan w tej dziedzinie wysuwa się cena benzyny. Obniżka ceny benzyny, powinna być o tyle znaczna, aby umożliwić posiadaczowi samochodu stałe korzystanie z tej lokomocji,

a przez to zwiększyć zbyt benzyny w kraju, co umożliwi przemysłowi naftowemu — dzięki zwiększonemu obrotowi — odyskanie strat, poniesionych na zniżce cen. Straty te zresztą są problematyczne, gdyż obecnie zarobek przemysłowca na jednym litrze benzyny wynosi 29 gr. Tak wysoki zarobek utrudnia jest konkurencję naftowianin straci, ponoszonych przez przemysł na eksportie. Obniżone mają być podobne podatki i opłaty, ponoszone przez przemysł i handel benzyną na rzecz Państwa, resztę zaś zniżki stanowiąc na obniżenie dotychczasowych zarobków przemysłu. Zniżka ceny hurtowej benzyny powinna być jednak proporcjonalna do ofiar skarbu Państwa.

Również zwrocona musi być uwaga na potaniecie smarów oraz obsługi samochodów. Tu przewidzyskiem cho-

dzi o szybkie wybudowanie nowoczesnych urzędowych garażów, w których za niską stósnikowo opłatą mogłyby posiadać samochodu odnawiać boks.

Te wszystkie wydatki związane z eksploatacją wozu muszą być tak obliczone, aby rzeczywicie umożliwily posiadaczowi korzystanie z samochodu. Jeśli bowiem w obecnych czasach zmniejszonych dochodów rzuca się hasło, aby społeczeństwo nabywało samochody ze względów państwowych, to obywateli, którzy chce spełnić ten obowiązek — po sarpnięciu swego budżetu na kupno samochodu — nie może ponieść nadmiernej ciężarów przy eksploatacji pojazdu mechanicznego.

Byłoby to nietylko niesprawiedliwe, ale i nieogiczne, gdyż mimo zniżki cen samochodów, powstrzymaloby w dalszym ciągu rozwój motoryzacji kraju.

Moralność podatkowa

obszarników gruntowych

Na marginesie ostatniej burzliwej dyskusji senackiej, specjalnie wymowy nabierają fakty, podane w Nr. 23 „Samorządu”, wychodzącego w Warszawie tygodnika, poświęconego sprawom samorządu terytorjalnego. W artykule p. l. Moralność podatkowa większej i mniejszej własności ziemskiej, autor zestawia dane, z których, wynika, że mniejsza własność rolna płaci podatki naogół regularnie i, że w wielu gminach i wsiach zapłaciła ona nawet 100% swych zobowiązań. Z czego gorzej przedstawia się pod tym względem własność wielka. Jej właściciele, choć posiadają szereg źródeł dochodu, choć korzystają z wielkiej ilości kredytów, a — jak twierdzi autor — „nieradko posiadają nawet i gotówkę w bankach, pomimo, że czasy dające zdania się nie uprawniają do podobnych przypuszczeń”, dopuszczają do wielkich zaległości podatkowych i nie okazują specjalnej chęci do wybrnięcia z nich. Należności płaci tylko pod przymusem, „zjawisko dobrowolnych wpłat zaczyna być coraz bardziej wyjątkiem”.

Na porapie powyższych twierdzeń autor daje szereg przykładów: i tak według danych za rok budżetowy 1934/35 w jednym z powiatów województwa centralnych sytuacja przedstawia się następująco: gospodarstwa rolne zaimowały 2/3 obszaru powiatu, większe 1/3. W roku budżetowym prelinimowano wpływy podatków i opłat komunalnych na zł. 349.000. Otrzymało, naskutek spłat zaległości — 569.000 zł. Uzyskane wpływy dotyczyły w 85% drobnej własności i w 15% wielkiej. Jeśli więc uwzględnimy, że w danym powiecie obszar należący do wielkiej własności wyniósł 1/3 całej przestrzeni i, że istnienie system progresji podatkowej dla większych gospodarstw, wynika, że większa własność zapłaciła niewyżej 33% należnych podatków, podczas, gdy drobna własność, poza podatkami bieżącymi, zdołała spłacić części zaległości z lat ubiegłych.

Przykład dotyczy jednego z wzorowych powiatów dogano województwa, w innych sytuacja obaga była gorsza, jednakże proporcja między wypełnieniem obowiązków przedstawiała się naogół identycznie.

Obok przykładów ogólnych autor podał kilka wypadków indywidualnych, świadczących o wielkiem zadłużeniu podatkowem większej własności. Na przykład:

- 1) Majątek o obszarze 2.017 ha. Zaległości podatkowe wynoszą 527 tys.
- 2) Majątek o obszarze 534 ha. Zaległości podatkowe do listopada 1934 r. wynoszą zł. 647 tys. Na terenie majątku znajduje się szereg zakładów przemysłowych, w tym: młyn, parowóz, tartak, gorzelnia, rektifikacja i t. d. Wysoka klasa ziemi.
- 3) Majątek 469 ha. ziemi i klas. Zaległości podatkowe około 123 tys. plus zaległości służbie, z tytułu świad-

czeń socjalnych i t. d. Dług Tow. Kredytowego Ziemskiego zł. 250 tys. itd.

Powołując się na powyższe przykłady, jak i na szereg innych wypadków, w których zobowiązania podatkowe nie były regulowane od szeregu lat, poza niekierami nikłymi stosunkowo wpływami, osiągnięciem w drodze przymusowej, autor stwierdza, że ma tu często miejsce świadome ignorowanie elementarnych zasad przyzwoitości i moralności dłuźników oraz — zamyślając swoje wywody następującą konkluzją: „wszyscy odczuwamy boleśnie konsekwencje niedoborów budżetowych. W dążeniu do ustalenia przyczyn tego stanu — miejmy odwagę spojrzeć prawdzie w oczy”.

Do sprzedania

z powodu wyjazdu, meble i różne przedmioty domowego użytku.

Wiadomość Kolejowa Nr. 16 m. 4

z dnieniem 1 lipca r. b. otworzyłem własny

W SIEDLCACH, PRZY UL. PUŁASKIEGO 2. pod „JACKIM”.

Leon Łączkowski był kierownikiem Firmy Kinasiewicz.

Niebywała okazja

Sprzedam place budowlane oraz dwa domy, Siedlce 3-go Maja 19 Wiadomość na miejscu.

Kącik radiowy.

Od 12 do 18 lipca 1936 r.

W niedzielę, dnia 12 lipca o godz. 8.30 „Gazeta Rolnicza” w redakcji p. Stanisława Jagielly.

O godz. 8.22 w „przeglądzie rynków produktów rolnych” red. Stanisław Prus-Wisniewski scharakteryzuje cechy produktów rolniczych na rynkach światowych.

Popołudniową część niedzielnej „audycji dla wsi” o godz. 14.30 wypełni słuchowisko p. l. „Ojcowizna” opracowane przez p. Mieczysława Gajaka według „Płocówki” Prusa. Słuchowisko to nadane za okazji pięćdziesięciolecia ukazania się tej powieści, będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

W poniedziałek o g. 12.55 „Skrzynka rolnicza” inż. Wacława Tarkowskiego, we wtorek, inż. Fryderyk Zoll w pogadance p. l. „O zarządzaniu gospodarstwem” poda szereg praktycznych wskazówek z dziedziny umiejętności kierowania gospodarstwem rolnym. W środę — „Skrzynka rolnicza” inż. Wacława Tarkowskiego; we czwartek — Wincenty Gorlań, gospodarz małorolny z Łęczyskiego w pogadance p. l. „w obronie przed klęską pożarów” omówi sprawę wielkiej wagi, jaką jest zabezpieczenie wsi przed plagą pożarów wyrządzających rok rocznie nieobliczalne straty na wsi i w rolnictwie; w piątek — pogadanka p. Fortunata Starzyńskiego p. l. „O skutecznosci wapnowania gleby”; w sobotę, — transmitowany będzie z Wilna tygodniowy „Przegląd rolniczy prasy” w opracowaniu p. inż. Ireny Niewodniczańskiej.

Wszystkie te audycje nadawane będą o godz. 12.50.

Radio w pogoni za aktualnościami — auto transmisyjne jego łącznikiem.

Jak wiadomo radiosłuchaczom naszym, Polskie Radio posiada specjalne auto transmisyjne, które ułatwia kontakt z aktualnymi wydarzeniami dnia i umożliwia chwytanie niemal na „gorąco” rozgrywających się wydarzeń w rozmaitych stronach kraju.

Specjalnie mieszkańcy Warszawy znają dobrze jasno zielony autobus, we wnętrzu którego mieści się przemysłowa aparatura dla nadawania specjalnych transmisyj, względnie nagrywania na taśmę metalową reportażów. Obecnie Belgia przystępuje do uruchomienia podobnego wozu, posługując się przytem doświadczeniami radjołojów obcych.

Radio transmisyjne belgijskie I.N.R. może rozwinąć szybkość do 80 km. na godzinę, przewozić w razie potrzeby 6 osób poza załogiem.

Karoseria tego autobusu transmisyjnego dzielić się ma na trzy łączące się z sobą wprawdzie, ale ściśle od siebie izolowane części. Z przodu obok motoru będzie miejsce dla szofera i dwóch ewentualnie osób, techników, lub reporterów radiowych.

W środku znajdować się będzie studio wyposażone w rodzaj osłonej wieżyczki, pozwalającej reporterowi widzieć wszystko wokół. Ściany tego studia tworzyć będą kabiny doskonale izolowaną od karoserji i bronią od hałasów zewnętrznych. Przewidziano w tem studio miejsce na dwie osoby, przy czem w czasie postoju trzecia osoba będzie się tam mogła znieść na stojąco.

Z tyłu ma znaleźć pomieszczenie laboratorium, służące do nagrywania taśm stalowej, nawet podczas biegu maszyn, amplifikatornia, aparat nadawczy i odbiorczy na fale krótkie. Będzie się tam mogło znieść dwóch techników.

Jak widzimy więc ten nowoczesny sposób zdobywania aktualnych wiadomości dla radiosłuchaczy zyskuje coraz szersze prawa obywatelstwa.

Nowość

Szampań mleczny »SZAMPOL«

pożywny
orzeźwiający
i nadzwyczaj zdrowy
dla dorosłych i dzieci

Sprzedają w ogródku
„NIESPODZIANKA”
M. KURYŁOWICZA
Siedlce, Kościuszki 2.

UWAGA DZIAŁACZE SPOŁECZNI!

W centralt Bibliotek Ruchomych (Floriańska Wydział Powiatowy) można nabyć książkę p. t.

„POWIAT SIEDLECKI”

Jest to obszerne wydawnictwo, zawierające mnóstwo wiadomości o powiecie Siedleckim ze wszystkich dziedzin, niezbędne jest dla każdego działacza i winno się znajdować w jego bibliotece podręcznej.

WCIAŻ KROCZY NAPRZÓD

w fachowej obsłudze
przemysłu gralicznego



**DRUKARNIA
POLSKA**
SIEDLCE, PUŁASKIEGO 9.
TEL. 3. P.K.O. 63.302.

Broń, amunicję, przybory myśliwskie.

Artykuły turystyczne sportowe (treść food-hal, przyjmowanie rakiet do naciągów)

Maszyny do strzyżenia, goloniz, brytyj, noży, żelazka maszynki do mięsa, mylniki, kłaski dla psów.

Opony, części, oleje i akcesoria samochodowe.

Wazelki pakunki asbestowe miedziane, żaluzje, izolacje, kaptury, gumowe i klingerit, lożyka kulkowe S.K.F., wazelki, rodzaje.

Pasy pociągowe skórzane, balata i węgiel gumowy.

Wiórki, części i oliwa do wiórek.

Narzędzia ogrodnicze i wyroby cementowe, słupy graniczne.

POLECA PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

„SPORT PODLASKI”

dawniej J. H. Ciolek
Siedlce, Piłsudskiego 63a tel. 222.

Lekarz stomatolog

WACŁAW KOLCZYŃSKI

otworzył gabinet lek.-
dentystyczny w Siedlcach
Piłsudskiego 16.

Schorzenia jamy ustnej, leczenie
zębów, regulacje zębów,
szczęk oraz zęby sztuczne.

DR. SZ. SZWARC Choroby wewnętrzne i
dzieci. Siedlce, 1-go Maja
24, tel. 77. Przyjmuje od 12 — 2 i od
5 — 7 po poł.

DR. MED. MAKSYMILIAN SCHLEICHER
specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Siedlce, ul. Kiłińskiego Nr. 24,
przyjmuje od 9 — 12 i 4 — 6, w niedzielę
i święta od 10 — 12.

DR. S. TENENBAUM Siedlce, Piłsudskiego
50, b. mieszkanie
d-ra Gościńskiego.

Specjalność: choroby kobiece i wewnętrzne. Po dłuższej specjalizacji w
szpitalu św. Łazarza w Warszawie
leczy choroby weneryczne.

OKULISTA Dr. Lucjan Weingott z Warszawy
przyjmuje chorych na
oczy w Siedlcach, ulica Kiłińskiego 14
we wtorki i piątki od godz. 11 — 2 p. p.

Księgi i druki dla biurów Zarządów
Gmin i Miast, dla ewidencji ruchu
ludności, kontrole robót szarwarkowych
i inne podług najnowszych wzorów

poleca „GLOBUS”

Siedlce, Piłsudskiego 26. Tel. 100.
Ceny konkurencyjne.

Czytajcie i rozpowszechniajcie
„Życie Podlasia”

Warunki prenumery: Rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł., kwartalnie 2 zł.

Ogłoszenia: Cała strona 200 zł. Drobne — 10 gr. za wyraz w wierszu jednosłownym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Wydawca: Podlaska Spółdzielnia Wydawnicza

Redaktor: Tadeusz Zemlich

DRUKARNIA POLSKA Z. Pokrzywińskiego, Siedlce, ul. Pułaskiego 9, tel. 3.